

NEWS

Well-Signs

Jak ten sam program sięga od saunowego seansu z DJ-em po ciszę sali wypoczynku.

19 czerwca 2026, Tobias Engl



Przy piecu sauny latami wisiała zalaminowana kartka z godzinami seansów. Kto chciał ją przeczytać, musiał podejść blisko, a kto przesuwiał godzinę, ruszał z folią i pisakiem. Dziś w tym samym miejscu stoi powierzchnia, która pokazuje następny seans jako odliczanie, do tego zapach i imię mistrza sauny. Zmiana w programie i pojawia się w tej samej chwili we wszystkich strefach saun. To niepozorny początek historii, która prowadzi przez cały obiekt.

W recepcji ekran wita gościa, pokazuje kartę dnia i prowadzi przez self-check-in. Kto przychodzi pierwszy raz, znajduje drogę do świata basenów bez pytania, w języku, którego obiekt oczekuje. Kilka kroków dalej, przy strefie saun, robi się głośniejsze. Jest noc eventowa, DJ gra, seans staje się małą inscenizacją. Powierzchnia niesie plan setów, odliczanie i nastrój. Przez Auracast dźwięk trafia z wielojęzyczną moderacją na własny telefon, bez pobierania jakiegokolwiek aplikacji.

Przy basenach informacja ma inne zadanie. Kieruje. W godzinach szczytu pokazuje, gdzie akurat jest miejsce i jak ciepła jest woda. Obłożenie liczone jest w obiekcie, anonimowo i zbiorczo, i nigdy go nie opuszcza. To, co tu pomaga, to nie ładna animacja, lecz spokojna wskazówka we właściwym momencie.

Potem sala wypoczynku. Tu program nie pokazuje prawie nic. Dyskretny motyw natury, przyciemnione światło, a w tle warstwa dźwięku, która zakrywa rozmowy przy pobliskiej recepcji, zanim dotrą do leżących. Cisza jako treść. Ten sam system, który obok zapowiada seans z DJ-em, tu w pełni się wycofuje.

W strefie zabiegowej mała tablica podaje następny termin, tylko imieniem lub skrótem, tak dyskretnie, jak wymaga tego dom wellness. W spa-bistro powierzchnia znów zmienia charakter: karta dnia i alergeny, do tego polecenie szefa, cicho umieszczone między dwoma zabiegami.

Sześć pomieszczeń, sześć zadań, jeden program. Od odliczania przy piecu sauny po ciszę w sali wypoczynku ten sam system gra każdą tonację, której potrzebuje obiekt. W tym leży sens digital signage w strefie wellness. Podporządkowuje się dniowi gościa i staje się tak różnorodny jak sam ten dzień.